

Indeks Percepcji Korupcji 2009

180 krajów wzięło udział w Indeksie Percepcji Korupcji 2009 (Corruption Perceptions Index - CPI)*, którego wyniki zostały opublikowane 17 listopada przez Transparency International.

Największa ilość punktów 10, oznacza najmniejszą *korupcję*, podczas, gdy wynik poniżej 5 punktów przypisuje się krajom wysoko *skorumpowanym*. W tegorocznym rankingu ponownie najwyższe miejsce zajęły: Nowa Zelandia (9,4) Dania (9,3), Singapur i Szwecja (9,2), które to kraje, szczycące się stabilnością polityczną i sprawnie działającymi instytucjami publicznymi oraz uregulowaniami w zakresie *zapobiegania konfliktom interesów*, od lat zajmują wysokie pozycje w rankingach TI.

Państwa niestabilne politycznie i będące polem działań militarnych plasują się na dole tabeli. Somalia uzyskała 1,1 punktu, Afganistan - 1,3, Związek Myanmar - 1,4, a Sudan i Irak -1,5 punktu, co potwierdza regułę, iż do najbardziej *skorumpowanych* krajów zalicza się te obszary, gdzie konflikty rujną instytucje publiczne.

Jak podaje Transparency International, Polska, która w tym roku uzyskała wynik lepszy o 0,4 punktu w stosunku do 2008 roku zawdzięcza uzyskane 5 punktów politycznemu poparciu i reformom instytucjonalnym, a także zwiększeniu liczby dochodzeń prowadzonych przez Centralne Biuro Antykorupcyjne. Polska zajęła 49 miejsce w ogólnej liczbie badanych krajów i 22 wśród 30 krajów naszego regionu. Przed nami uplasowały się między innymi Węgry, Słowenia i Estonia. Wyprzedziliśmy nieznacznie Czechy, Łotwę, Litwę i Słowację.

Nasi sąsiedzi - Czesi, którym zarzucono brak *niezawisłości sądów* przy rozpatrywaniu głośnych medialnie spraw, uzyskali 4,9 punktu, co oznacza spadek o 0,1 punktu. Przyczynę spadku upatruje się tu również w zmianach na stanowiskach w specjalnych wydziałach policji, co skutkowało zmniejszeniem skuteczności *antykorupcyjnych zmagani*.

Również Łotwa zanotowała gorszy o 0,5 punktu w odniesieniu do 2008 roku wynik, co ma związek z próbą zachwiania w 2008 przez poprzedni rząd pozycji łotewskiej *agencji antykorupcyjnej - KNAB*. Jednak, jak wskazuje TI, największy wpływ na tegoroczny rezultat Łotwy miał skandal związany z dofinansowaniem lokalnego banku, w wyniku czego, znaczne zyski osiągnęli właściciele tej instytucji, potężni inwestorzy i niektórzy ustawodawcy. Skandal doprowadził w końcu do załamania łotewskiej ekonomii i ograniczenia możliwości *zwalczania korupcji*.

W Słowacji zanotowano sytuację niemal identyczną, jak na Łotwie. Spadek z 5 do 4,5 punktu kraj zawdzięcza skandalom w związku z zamówieniami publicznymi, niewystarczającym nadzorem nad niektórymi instytucjami, ale również ograniczeniami nałożonymi na media i organizacje pozarządowe.

Nowy członek Unii Europejskiej - Bułgaria (3,8) nie zdała egzaminu, a *nieprawidłowości w rozdysponowaniu funduszy unijnych spowodowały zablokowanie pomocy EU dla tego kraju*.

Niektórzy komentatorzy, oceniając rezultat obecnego CPI twierdzą, że podczas, gdy kraje Zachodniej Europy od lat odznaczają się stosunkowo niskim *poziomem korupcji*, tegoroczny ranking sugeruje istnienie w dalszym ciągu wyraźnie zarysowanej granicy między Wschodem a Zachodem Europy.

*Ranking Percepcji Korupcji powstał na podstawie ocen 10 instytucji i organizacji na świecie: Asian Development Bank (ocena poszczególnych krajów), African Development Bank (ocena polityki kraju oraz jego instytucji), Political and Economic Risk Consultancy (ranking Asian Intelligence), Światowe Forum Ekonomiczne (Raport o Światowym Współzawodnictwie), Bertelsmann Foundation (Indeks Transformacji), Economist Intelligence Unit (ocena zagrożeń ryzykiem oraz prognoza dla krajów), Freedom House (ranking Narody w Transformacji), IHS Global Insight (Globalna Ocena Ryzyka), Bank Światowy (ocena polityki kraju oraz jego instytucji), Institute for Management Development (Raport o Światowym Współzawodnictwie)

Źródło: transparency.org; transparency.pl



Pliki do pobrania

[\(pdf, 22.87 KB\)](#)